

Opis jednego z zabiegów:

Czułam poboilewanie i kłucie w podbrzuszu, oddziaływanie w okolicy głowy, silny ból twarzy, tak jakby jej mięśnie ulegały jakiemuś "wykręcaniu." Potem miałam odczucie "guli" i dławienia w gardle, poczułam ogromny smutek. Czułam silne przeszywające pieczenie w nosie i okolicach zatok szczękowych, pieczenie i kłucie w okolicach lewej łopatki. Na krótki czas wstrzymał się mój oddech, poczułam ucisk na klatkę piersiową. Czułam także ucisk za uszami, które przez jakiś czas były zatkane i słyszałam w nich tylko "piszczanie". Miałam wrażenie, że podczas zabiegu także mój kręgosłup był ustawiany, tułów wraz z ramionami skręcał się wielokrotnie, a potem moje nogi naprzemian były jakby wydłużane. Dwukrotnie słyszałam "chrobotnięcie" w kręgosłupie, to chyba kręgi weszły na swoje właściwe miejsce... Na koniec odczuwałam silne pieczenie i przeszywający ból w kończynach górnych i dolnych.

Pozdrawiam

Iza .